

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/EO.2013.008>

Magdalena Frączek **Petersburskie czasopisma**  
(Uniwersytet Jagielloński **Adama Honorego Kirkora**  
w Krakowie)

**W** biografii wybitnego wydawcy i redaktora czasopism wileńskich takich jak „Kurier Wileński” czy „Tekka Wileńska”, archeologa, historyka i etnografa, badacza dziejów Litwy i Białorusi, znajduje się pewna luka informacyjna, której jak dotąd nie udało się wypełnić. Adam Honory Kirkor, bo o nim mowa, lwiał część swojego życia spędził w Wilnie, gdzie stał się jednym z najważniejszych działaczy życia społeczno-kulturalnego w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XIX wieku. Jak pisze Michał Brensztejn, „w ciągu kilkunastu lat przedstyczniowych Kirkor [...] był głównym inicjatorem, inspiratorem i wykonawcą najważniejszych poczynań wileńskich, czy to w zakresie prac archeologiczno-historycznych, bądź też organizacji wydawnictw i prasy, rozwoju sceny polskiej<sup>1</sup>, podniesienia stanu ekonomicznego. [...] gromadził i skupiał dookoła siebie [ludzi – dop. M. F.], budził, zachęcał, wspierał i popychał do działania we wszystkich dziedzinach życia ówczesnego, sam ujawniając niepospolicie szeroką wszechstronność”<sup>2</sup>. Owa „wszechstronność” wileńska Kirkora zo-

<sup>1</sup> Kirkor od swojego przyjazdu do Wilna w roku 1834 zaangażowany był w polepszenie kondycji teatru wileńskiego, który w wyniku represji po powstaniu listopadowym przez prawie 4 lata był zamknięty, a następnie z powodu braku odpowiedniego zespołu aktorskiego, a przede wszystkim z braku środków finansowych znajdował się w stanie upadku. O planach ratowania sceny wileńskiej zob. S. Kirkor, *Przeszłość umiera dwa razy*, Kraków 1978, s. 9–16. W tym czasie poznał też Kirkor swoją późniejszą żonę – młodszą aktorkę Petronelę Helenę z Majewskich, późniejszą konspiratorkę i emisariuszkę powstańczego Rządu Narodowego, która za uczestnictwo w wydarzeniach 1863 roku została zesłana na Syberię.

<sup>2</sup> M. Brensztejn, *Adam-Honory Kirkor – wydawca, redaktor i właściciel drukarni w Wilnie od roku 1834 do 1867*, Wilno 1930, s. 5.

stała dość dobrze omówiona zarówno w zakresie jego działalności wydawniczej i redaktorskiej, jak i archeologicznej. Wymienić tu należy chociażby prace z zakresu historii czasopiśmiennictwa polskiego Mieczysława Ingłota, Małgorzaty Stolzman czy specjalistyczne artykuły poświęcone odkryciom archeologicznym na Litwie i w Galicji<sup>3</sup>.

W życiorysie Kirkora jest jednak dość wymowna biała plama, którą jak dotąd bezskutecznie usiłowali (lub też nie poświęcali jej zbytnej uwagi) zapisać jego biografowie. Chodzi mianowicie o niemal pięcioletni okres pobytu Kirkora w Petersburgu w latach 1867–1871. Z dotychczasowych informacji wiemy, że Kirkor w 1867 roku z powodu niesprzyjających okoliczności<sup>4</sup> musiał opuścić ukochane Wilno – jak się okazało w późniejszym czasie, opuścił je na zawsze. Jeszcze w tym samym roku – 9 grudnia 1867 r. – poinformował inspektora drukarni wileńskich o zakończeniu funkcjonowania jego typografii i przewiezieniu maszyn drukarskich oraz czcionek do Petersburga. Tam miał nadzieję wznowić swoją działalność wydawniczą. O fakcie założenia do spółki razem z Nikołajem Jumatowem<sup>5</sup> gazety, która w umiejętny sposób mówiłaby o sytuacji na ziemiach polskich i broniłaby sprawy polskiej, informuje większość opracowań biograficznych dotyczących Kirkora. Informacje te jednak – jak również wszystkie inne traktujące o petersburskim okresie życia Kirkora – są bardzo skąpe. Materiałem, na podstawie którego można by podjąć próbę rekonstrukcji petersburskich wydarzeń, jest korespondencja Kirkora z różnymi osobami, prowadzona

<sup>3</sup> M. Stolzman, *Czasopisma wileńskie Adama Honorego Kirkora*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” № 321. Prace Historyczno-Literackie, z. 26, Warszawa–Kraków, 1973; eadem, *Kirkor Adam Honory (1818–1886). Wydawca, właściciel drukarni, nakładca*, [in:] *Słownik pracowników książki polskiej*, Warszawa 1972, s. 412; eadem, *Nigdy od ciebie miasto... Dzieje kultury wileńskiej lat międzypowstaniowych (1832–1863)*, Olsztyn 1987; M. Ingłot, *Niezrealizowane projekty czasopism polskich na ziemiach litewsko-ruskich w latach 1832–1851*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” № 30, Prace Literackie, Wrocław 1964, t. 6, s. 5–21; idem, *Poglądy literackie koterii petersburskiej 1841–1843*, Wrocław 1961; idem, *Polskie czasopisma literackie ziem litewsko-ruskich w latach 1832–1851*, Warszawa 1966; M. M. Blombergowa, *Badania archeologiczne Polaków na terytorium imperium rosyjskiego w XIX i początku XX wieku*, Łódź 1993; S. J. Nosek, *I. Kraszewski jako archeolog*, [in:] *Księga ku czci Józefa Ignacego Kraszewskiego*, red. I. Chrzanowski, Łuck 1939, s. 401–423 i in. Szerzej o literaturze poświęconej działalności A. H. Kirkora zob. M. Frączek, *Adam Honory Kirkor – przyczynek do stanu badań*, „Acta Albaruthenica”, 2012, t. 12, s. 183–197.

<sup>4</sup> O przyczynach opuszczenia Wilna przez Kirkora, jego bankructwie i odebraniu mu redakcji „Kuriera Wileńskiego” zob. M. Brenszejn, *Adam-Honory Kirkor*, s. 60–67; M. Stolzman, *Czasopisma wileńskie*, s. 114–127.

<sup>5</sup> Nikołaj [Nikołajewicz?] Jumatow – były redaktor gazety „Вестъ” wydawanej przez Władimira Skarjatina. Odszedł z redakcji w 1867 roku, by przyłączyć się do nowego projektu wydawniczego Kirkora.

w interesującym nas okresie, tj. w latach 1867–1871, oraz relacje pamiętnikarskie osób trzecich. Materiały te nie dość że są trudno dostępne, to dodatkowo niektóre z rękopisów zachowały się w bardzo złym stanie, przez co są niemal nieczytelne. Dlatego też w niniejszym artykule autorka skupi się na scharakteryzowaniu działalności wydawniczo-redaktorskiej Kirkora w Petersburgu, na inny czas odkładając próbę przedstawienia jego życia na „petersburskim wygnaniu”.

Pozwolenie na wydawanie czasopisma w stolicy Imperium w języku rosyjskim otrzymał Kirkor 21 października 1867 roku prawdopodobnie za pośrednictwem Maurycego Wolfa, petersburskiego księgarza i wydawcy, który wstawił się za nim u Piotra Wałujewa, ówczesnego ministra spraw wewnętrznych. Nie bez znaczenia była tu niechęć, z jaką odnosił się Wałujew do działalności Michała Murawjowa – generał-gubernatora Litwy. Wszakże ten ostatni przyczynił się do późniejszej klęski finansowej Drukarni Obywatelskiej, którą Kirkor prowadził w Wilnie, w związku z jego nieprzychylną opinią o Kirkorze odebrano Kirkorowi prawo do wydawania „Kuriera Wileńskiego”, a także nie przyznano koncesji na rosyjskojęzyczne pismo „Переход”<sup>6</sup>, co z kolei było dla wydawcy ostatecznym powodem porzucenia Wilna i przeprowadzki do Petersburga. Dotkliwie pomówiony o zdradę interesów narodowych i jednocześnie skompromitowany zarówno wobec środowiska polskiego, jak i władz, nie mógł Kirkor dłużej pozostać w Wilnie. Będąc w fatalnej sytuacji finansowej, zdecydował się na przeprowadzkę do Petersburga, licząc, że wśród tamtejszej polonii i rosyjskich przyjaciół, również niechętnych Murawjowowi, znajdzie nowe pole do działania. W ten sposób zrodziła się w nim myśl o wydawaniu w stolicy Imperium czasopisma, które miało przybliżyć i zarazem bronić sprawy polskiej w społeczeństwie rosyjskim.

Wychodząca w Petersburgu od stycznia 1868 roku gazeta „Новое время” nie była jednak pierwszym projektem wydawniczym Adama Kirkora w mieście nad Newą. Już w latach 40. XIX wieku powziął on bowiem zamiar przeniesienia się na stałe do Petersburga, gdzie planował wydawać dziennik „Невское эхо”. I choć plany te nie doszły do skutku ze względu na nieotrzymanie zgody na druk od Petersburskiego Komitetu Cenzury, okoliczności zrodzenia się tej idei warte są uwagi.

<sup>6</sup> M. Brensztejn, *Adam-Honory Kirkor*, s. 64–65. Małgorzata Stolzman, wbrew Brensztejnowi, twierdzi, że „Переход” nie był osobną inicjatywą, projektowaną na wydawanie w Wilnie, lecz stanowił pierwotną wersję późniejszego petersburskiego dziennika „Новое время”. Informację taką krakowska badaczka podaje za Z. Librowiczem oraz A. W. Raczyńskim, por. З. Либрович, *Первый редактор „Нового Времени”*, „Вестник Литературы”, 1911, № 11, шп. 288; A. W. Raczyński, [Przypisy do:] *Pamiętniki hr. Michała Mikołajewicza Murawiewa („Wiesziela”). 1863–1865*, Kraków 1896, s. 157.

Po niepowodzeniu „Radegasta” (1843 r.), pierwszego czasopisma wydawanego przez Kirkora w Wilnie, urażony jego druzgocącą krytyką Kirkor nie zaniechał pracy wydawniczej i publicystycznej, jednak swoje artykuły zaczął publikować pod pseudonimem „Jan (Jacek) ze Śliwina”. Jednocześnie rozpoczął starania o urlop i snuł plany wyjazdu z Wilna. Otrzymał zwolnienie z obowiązków służbowych na 3 miesiące (od 5 maja do 5 sierpnia 1845 r.<sup>7</sup>), wyjechał do Odessy, gdzie po niedługim czasie złożył w Komitecie Cenzury projekt czasopisma literackiego, przeznaczonego dla Polaków mieszkających w tej części Rosji. O projekcie tym informował Kirkor w liście do Kraszewskiego z 15 maja 1845 r., w którym pisał:

Interesa moje zmuszają mnie od przyszłego Nowego Roku przesiedlić się z Wilna do Odessy. Uważając to miasto jako jeden z najważniejszych punktów zjazdu publiczności wołyńskiej, podolskiej i ukraińskiej, wiedząc oprócz tego, że ono posiada dość znaczną liczbę stałych mieszkańców Polaków wpadłem na myśl wydawania w tym mieście „Literackiej Polskiej Gazety”<sup>8</sup>.

Gazetę, która ostatecznie miała nosić tytuł „Odessa”, Kirkor chciał wydawać od 1846 roku, jednak z dokumentów zgromadzonych w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym w Sankt Petersburgu wynika, że plany jej wydawania sięgają dwa lata wcześniej – do 1844 roku. W zachowanej korespondencji z Petersburskim Komitetem Cenzury w liście z 10 stycznia 1846 roku Kirkor pisze: „10 lipca 1844 roku wystąpiłem do Odeskiego Komitetu Cenzury z prośbą o udzielenie zgody na wydawanie w mieście Odessie w języku polskim gazety literackiej pod tytułem »Odessa«”<sup>9</sup>. Informacja ta ostatecznie rozwiązuje kwestię zarówno tytułu, jak i języka, w którym czasopismo miałyby się ukazywać, a tym samym obala teorię Michała Brensztejna, według którego odeskie pismo wychodzić miało w języku rosyjskim, a sam pomysł wydawania takiej gazety nazwał Brensztejn „rozpaczliwym zamiarem”, który „na szczęście upadł”<sup>10</sup>.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 15.

<sup>8</sup> A. H. Kirkor do J. I. Kraszewskiego, list z 15 maja 1845 r., Biblioteka Jagiellońska (dalej BJ), rkp 6467, k. 423, cyt. za: M. Stolzman, *Czasopisma wileńskie*, s. 26.

<sup>9</sup> Korespondencja Kirkora z Petersburskim Komitetem Cenzury znajduje się w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym w Sankt Petersburgu i obejmuje okres 10 stycznia–5 lutego 1846 r. (Российский государственный исторический архив, dalej: РГИА), Ф. 777 оп. 1 д. 1920 л. 1 («Об отклонении ходатайства чиновника Виленской Казенной Палаты А. Г. Киркора о дозволении ему издания журнала под названием „Невское эхо”»).

<sup>10</sup> M. Brensztejn, *Adam Honory Kirkor*, s. 15. Brensztejn, opierając się na świadectwie wydanym przez Prezesa Izby Skarbowej Wileńskiej na żądanie Odeskiego Komitetu Cenzury sądził, że pismo, o druk którego zabiegał Kirkor w Odessie, miało być wydawane w języku rosyjskim i nosić tytuł „Литературный журнал”. Tymczasem, jak dowodzą dokumenty

Zamiar ów ani nie był rozpaczliwy, ani nie upadł.

W piśmie skierowanym do cenzury Kirkor przedstawił program swojej gazety, zgodnie z którym „Odessa” miała być tygodnikiem literackim, składającym się z 4 działów: literatura, krytyka, nowiny oraz rozmaiłości. Oprócz biografii i artykułów naukowych (dział „literatura”) w piśmie zamieszczać miano analizy utworów literackich (dział „krytyka”), informacje o polskich i rosyjskich nowościach wydawniczych (dział „nowości”), a także najświeższe wiadomości z życia kulturalnego: informacje o koncertach, przedstawieniach teatralnych, wystawach malarstwa itp. (dział „rozmaiłości”)<sup>11</sup>. „Odessa” miała zatem komentować bieżące życie kulturalne i dostarczać czytelnikowi najświeższych o nim informacji. W cytowanym już liście do Kraszewskiego Kirkor podkreślał potrzebę istnienia gazety literackiej, która prezentowałaby wiadomości o literaturze polskiej, a przy tym informowałaby również o innych literaturach słowiańskich, w tym o rosyjskiej. Zdaniem Kirkora podupadający „Tygodnik Petersburski” nie spełniał już tej roli, gdyż nie miał „żadnego celu, dążności, [...] żadnego charakteru”<sup>12</sup>.

Współpracownikami gazety mieli być Teodor Narbutt, Józef Bychowiec, Mikołaj Malinowski, Michał Grabowski, Józef Korzeniowski<sup>13</sup>; oczywiście Kirkor liczył też jak zwykle na pomoc Kraszewskiego.

Wybierając na miejsce wydania czasopisma Odessę, tak oddaloną od głównych centrów życia kulturalnego polonii, kierował się Kirkor głównie nadzieją na szybsze i łatwiejsze uzyskanie pozwolenia na wydawanie gazety w języku polskim. Zaznaczał przy tym, że „kto zechce prenumerować, temu kilkadziesiąt mil nie będzie na zawadzie”<sup>14</sup>.

Z dalszej korespondencji wynika, że odeski komitet cenzury zezwolił na wydawanie gazety, jednak kurator odeskiego okręgu naukowego zasugerował, by pismo ukazywało się w języku rosyjskim. Sprawa trafiła więc do Głównego Komitetu Cenzury w Petersburgu, do którego 10 stycznia 1846 roku Kirkor skierował kolejne pismo – prośbę o zezwolenie na wydawanie gazety tym razem już w Petersburgu. Przedstawił w nim dotychczasowe ustalenia Odeskiego Komitetu Cenzury i zaznaczył, że nie doczekawszy

---

zgrupowane w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym, zarówno gazeta „Odessa”, jak i projektowana na jej bazie gazeta „Невское эхо” miały być wydawane w języku polskim, natomiast „Литературный журнал” w obu przypadkach był jedynie podtytułem periodyków, określającym ich charakter i tematykę.

<sup>11</sup> List A. H. Kirkora do Głównego Petersburskiego Komitetu Cenzury z 10 stycznia 1846 r., РГИА, Ф. 777 оп. 1 д. 1920 л. 2–3.

<sup>12</sup> A. H. Kirkor do J. I. Kraszewskiego, list z 15 maja 1845 r., BJ, rkp 6467, k. 424.

<sup>13</sup> M. Stolzman, *Czasopisma wileńskie*, s. 28.

<sup>14</sup> A. H. Kirkor do J. I. Kraszewskiego, list z 15 maja 1845 r., BJ, rkp 6467, k. 424.

się ostatecznej decyzji w sprawie „Odessy”, a przebywając obecnie służbowo w Petersburgu, doszedł do wniosku, że pożyteczniej będzie wydawać tę gazetę w stolicy Imperium, gdzie sam zamierza przenieść się wkrótce na służbę.

Do listu dołączył Kirkor program gazety, która już pod nowym tytułem – „Невское эхо”, ukazywać się miała codziennie, począwszy od 1 lipca 1846 roku. Składać się miała również z 4 działów:

- „literatura” – wchodzić tu miały artykuły historyczne, biograficzne, filologiczne, statystyczne, naukowe i artystyczne;
- „krytyka wydań najnowszych”;
- „nowości” – omawiać miały nie tylko nowe publikacje ukazujące się w języku polskim i rosyjskim, ale również nowe dzieła malarstwa, ryciny;
- i wreszcie dział „rozmaitości”, dostarczający informacji o wydarzeniach kulturalnych: spektaklach, koncertach itp.

Uzasadniając cel powołania do życia nowego periodyku, Kirkor pisał, że nie ma prawa krytykować wydawanych obecnie w Rosji czasopism, jednak pragnie zwrócić uwagę na fakt, iż „do tej pory nie ma w Rosji gazet, które byłyby pośrednikiem pomiędzy wschodnią a zachodnią częścią imperium, które nieraz na długie lata były rozdzielone przez wydarzenia historyczne i przewroty”<sup>15</sup>. Obecnie zaś „dwa jedнопlemienne narody” zjednoczone pod znakiem wielkiej Rosji mogą dzielić się płodami swojej wielowiekowej kultury. Ta możliwość wymiany owoców „myślącego i twórczego ducha” zdaniem Kirkora przybiera dla Słowian szczególnie wymiar, dzięki niej odkrywają bowiem, że jeden i ten sam duch słowiański, mimo że uciskany przez różne przyczyny, przyjmujący różne formy, przez wieki nie zmienił swojej istoty.

Zatem zadaniem, jakie przed sobą i swoją gazetą stawiał Kirkor, było „zapoznanie publiczności, czytającej jedynie w języku polskim, z niezwykleymi dziełami literatury rosyjskiej, co pomoże wykorzenić narosłe przez wieki uprzedzenia i stereotypy w tej części społeczeństwa, która zna Rosję jedynie z rewolucyjnych plotek i wypaczonych sądów, a tym samym przyczyni się do szybszego i pełniejszego zrealizowania mądrego planu rządu nierozzerwalnego połączenia Rusi Wschodniej i Zachodnich Guberni”<sup>16</sup>. „Myśl ta – pisał Kirkor – zajmowała mnie już od dawna, aż wreszcie postanowiłem działać w tym kierunku. Zdaję sobie sprawę, że zadanie, którego się podejmuję, może przewyższać siły jednego człowieka, jednak miłość,

<sup>15</sup> Program gazety „Невское эхо” w: List Kirkora do Głównego Komitetu Cenzury z 10 stycznia 1846 r., РГИА, Ф. 777, оп. 1, д. 1920, л. 2–3.

<sup>16</sup> Ibidem.

jaką żywię ku drogiemu społeczeństwu i dobre imię, którym mam szczęście cieszyć się u najlepszych polskich literatów, a także zainteresowanie, jakie żywię dla polskiej literatury, będą dla mnie pomocą i drogowskazem w tej ważnej pracy. Jeśli wykształcona publiczność doceni moje starania, to bez wątpienia wpływy tego wydawnictwa sięgną daleko poza granice naszego Imperium. Nie żądza sławy kieruje mną, lecz chęć wykorzenia lub choćby zmniejszenia tych kłamliwych przesądów o Rosji, które tak często spotyka się w polskiej literaturze zagranicznej, a które łatwowiernych mogą nie tylko sprowadzić na złą drogę, ale i przywieść do śmierci”<sup>17</sup>.

Mimo tak płomiennych zapewnień o kluczowym znaczeniu projektowanego czasopisma dla Polaków żyjących w Rosji i wbrew listom pochwalnym, kierowanym przez Tadeusza Bułharyna<sup>18</sup> do Leona Dubelta, kierownika kancelarii III Oddziału i członka Głównego Komitetu Cenzury, Kirkor ostatecznie nie uzyskał zgody na wydawanie gazety „Невское эхо”. Dubelt odpowiedział wymijająco, że wydanie zezwolenia na czasopismo w języku polskim nie mieści się w kompetencjach III Oddziału, lecz przynależy do ministra oświaty, on sam zaś nie widzi potrzeby wydawania gazety konkurencyjnej dla wychodzącego pod jego nadzorem „Tygodnika Petersburskiego”<sup>19</sup>.

Można przypuszczać, że w podjęciu odmownej decyzji „pomógł” Dubeltowi sam redaktor „Tygodnika Petersburskiego”, bezkompromisowy Józef Przeclawski, którego plany powstania konkurencyjnej dla jego pisma gazety zapewne mocno zaniepokoiły. Opinie o tygodniku Przeclawskiego zamieszczane przez Kirkora w korespondencji z Kraszewskim oraz stanowcze zapewnienia, jakoby jego nowa gazeta zastąpić miała „Tygodnik”, zdają się tylko potwierdzać te przypuszczenia, zwłaszcza, że wraz z otrzymaniem odmowy wydawania gazety Kirkor zakończył współpracę z „Tygodnikiem Petersburskim”, zacieśnił natomiast więzy z Kraszewskim, u którego publikował swoje artykuły. W „Athenaeum” Kraszewskiego ukazał się m.in. zbiór listów, zawierających wspomnienia Kirkora z pobytu w Petersburgu. Zostały one wydrukowane w 3. tomie „Athenaeum” w 1846 roku pod wspólnym tytułem „Wrażenia z Petersburga”<sup>20</sup>.

<sup>17</sup> Ibidem.

<sup>18</sup> Tadeusz Bułharyn był prawdopodobnie protektorem Kirkora w Komitecie Cenzury w tej sprawie, jemu też poświęcił Kirkor jeden ze swoich listów-wspomnień, opublikowanych w „Athenaeum” Kraszewskiego pod wspólnym tytułem „Wrażenia z Petersburga”. List opisuje spotkanie Kirkora z Bułharynem, do którego doszło prawdopodobnie w związku z próbą uzyskania poparcia Bułharyna dla pomysłu wydawania gazety „Невское эхо”.

<sup>19</sup> Zob. М. Лемке, *Николаевские жандармы и литература 1826–1855 гг.*, изд. второе, С. Петербург 1909, с. 315–317.

<sup>20</sup> M. Stolzman, *Czasopisma wileńskie*, s. 28.

Po tym niepowodzeniu powrócił Kirkor do Wilna, gdzie kontynuował pracę redaktora i wydawcy pism zbiorowych, wydając m.in. kolejne tomy „Pamiętników Umysłowych”. Nadzieja na wydawanie własnego periodyku w stolicy Imperium nigdy go nie opuściła, a na jej zrealizowanie musiał czekać Kirkor przeszło 22 lata, choć trudno powiedzieć, czy wydawana w języku rosyjskim, w zupełnie już innej rzeczywistości tak politycznej, jak i społecznej gazeta „Новое время” była spełnieniem jego młodszych marzeń.

Kirkor pragnął, by jego wydawnictwa docierały do jak największej liczby odbiorców, jego marzeniem było stworzenie tytułu, który mógłby konkurować z najpoczytniejszymi gazetami w Imperium Rosyjskim. Po części marzenie to się ziściło – wydawana przez niego w Petersburgu gazeta „Новое время” w ostatnim ćwierćwieczu XIX wieku stała się z jednej strony jednym z najbardziej poczytnych organów prasowych w stolicy Imperium, z drugiej – cieszyła się złą sławą gazety reakcyjnej, służalczej wobec władzy, głównie za sprawą publikowanych tam kontrowersyjnych, czasem antysemickich artykułów. Owa sława periodyku nie miała jednak nic wspólnego z osobą Kirkora, w tym bowiem czasie przebywał on poza granicami Rosji i nie interesował się już losem gazety, którą niegdyś powołał do życia.

Wzrost popularności i znaczenia wśród tytułów prasowych „Новое время” zawdzięcza nowemu redaktorowi i wydawcy, który zarządzał gazetą od 1876 roku – Aleksiejowi Sergejewiczowi Suworinowi<sup>21</sup>. O sukcesie, jaki odniósł nowy właściciel periodyku, świadczyć może fakt, że w niektórych artykułach traktujących o historii prasy rosyjskiej powstanie gazety „Новое время” datowane jest właśnie od roku 1876, kiedy to prawo do jej wydawania nabył Suworin do spółki z Lechaczowem<sup>22</sup>. Rzadko

---

<sup>21</sup> Aleksiej Sergejewicz Suworin (1834–1912) – dziennikarz, wydawca, krytyk teatralny i dramatopisarz. W 1876 roku razem z Władimirem Iwanowiczem Lechaczowem (1837–1906) – prawnikiem i działaczem społecznym – nabył prawo do wydawania gazety „Новое время”. Ze względu na bliżej nieznaną nam zatargi z urzędem cenzury, oficjalnie w stopce gazety Suworin widnieje jako jej wydawca, redaktorem zaś wyznaczony był M. P. Fiedorow, a po jego śmierci F. I. Bułgakow oraz M. N. Mazajew; zob. *Сорокалетие газеты «Новое время»*, „Исторический вестник”, 1916, № 4, s. 185. Suworin osobiście kierował gazetą do 1903 roku, kiedy to przekazał zarząd nad nią swoim synom. Przed śmiercią w 1912 roku Suworin ustanowił towarzystwo udziałowe swojego imienia, które kierowało gazetą aż do jej zamknięcia przez bolszewików w 1917 r. (por. *Как возникла газета «Новое время» (страничка из истории публицистики)*), „Вестник всемирной истории”, 1899, № 1, <http://vestnikvi.ru/node/34>; dostęp: 11.01.2014).

<sup>22</sup> Konotacja: „Новое время” – Suworin jest również głęboko zakorzeniona w świadomości Rosjan, o czym empirycznie przekonała się autorka niniejszego artykułu podczas kwerendy archiwalnej mającej na celu pozyskanie materiałów na temat petersburskiego okresu życia



kiedy wspomina się poprzednich wydawców dziennika, do których oprócz Kirkora i Suworina (tj. pierwszego i ostatniego wydawcy – redaktora) należeli: Fiodor Nikolajewicz Ustriałow<sup>23</sup>, Osip Konstantynowicz Notowicz<sup>24</sup> oraz Konstantyn Wasylewicz Trubnikow<sup>25</sup>.

i działalności Adama Honorego Kirkora. Pomijając badaczy zajmujących się naukowo dziejami Litwy i Białorusi, którzy siłą rzeczy musieli zetknąć się z działalnością Kirkora, żaden z bibliografów, pracujących w archiwach i bibliotekach Petersburga, z którymi autorka miała do czynienia, nie kojarzył nazwiska Kirkora w ogóle (co specjalnie nie dziwi, jest to bowiem postać pozostająca wciąż na marginesie zainteresowań badań naukowych), a tym bardziej jako założyciela, pierwszego redaktora i wydawcę gazety „Новое время”. Powstanie gazety wszyscy łączyli z osobą jej ostatniego wydawcy – Suworina.

<sup>23</sup> Fiodor Nikolajewicz Ustriałow (1836–1885) – syn rosyjskiego profesora historii, dziekana wydziału historyczno-filologicznego Uniwersytetu Petersburskiego; pisarz i tłumacz, sędzia pokoju. W 1872 roku Ustriałow nabył wystawioną na sprzedaż gazetę „Новое время” za sumę 1000 rubli. Od Głównego Urzędu ds. Druku uzyskał zgodę na rozszerzenie programu gazety oraz podwyższenie jej ceny, jednak nie uzyskał zgody na objęcie funkcji redaktora gazety, dlatego też zmuszony był do znalezienia odpowiedniego kandydata na redaktora. Funkcję tę objął w końcu I. Suchomylin niemający żadnego doświadczenia w wydawaniu prasy. Suchomylin był więc jedynie figurą, pozorantem, faktycznym zaś redaktorem i zarazem wydawcą pozostawał Ustriałow. Zaledwie w ciągu dwóch tygodni od wznowienia wydawnictwa gazeta „Новое время” zyskała sobie liczne grono czytelników, dzięki czemu znalazła się wśród najbardziej wpływowych gazet Petersburga, tuż za „Petersburskimi Wiadomościami” oraz „Глосом”. Jednak w przeciwieństwie do nich charakteryzowała się odważnym, jak na ówczesne czasy, liberalnym podejściem, za co też dosyć szybko redakcja została ukarana pierwszymi upomnieniami cenzury. Kolejne kary nakładane na wydawnictwo prawdopodobnie na tyle zniechęciły czy też wystraszyły redaktora Suchomylina, że zrezygnował on z pełnionej funkcji, tłumacząc odejście z „Новое время” „okolicznościami oraz złym stanem nerwów” (por. *Как возникла газета «Новое время»*). Bez redaktora gazeta nie mogła funkcjonować, toteż Ustriałow zmuszony był zawiesić jej wydawanie do czasu znalezienia nowego współpracownika. Po prawie sześciu miesiącach od odejścia Suchomylina, 26 listopada 1872 roku jako nowy redaktor pod wznowionym wydaniem gazety podpisał się M. P. Fiedorow. Co ciekawe, pełnił on funkcję formalnego redaktora „Новое время” do 1900 roku, aż do swojej śmierci (por. *Сорокалетие газеты «Новое время»*, s. 175). Niewiele to jednak pomogło Ustriałowowi – ponadpółroczna przerwa w wydawaniu gazety sprawiła, że prawie wszyscy prenumeratorzy wycofali się, a sam wydawca popadł w kłopoty finansowe, z których już nie był w stanie podźwignąć gazety, wobec czego zmuszony był ją sprzedać. Nabywcą i nowym wydawcą został początkujący dziennikarz Osip Notowicz.

<sup>24</sup> Osip Konstantynowicz Notowicz (1849–1914) – dziennikarz, późniejszy wydawca gazety „Новости” również nie utrzymał się długo na stanowisku wydawcy odkupionej od Ustriałowa gazety. Pod wodzą Notowicza „Новое время” ukazywało się od 6 listopada 1873 do grudnia 1874 roku. Z powodu niewydolności finansowej Notowicz sprzedał prawo wydawania gazety Konstantinowi Trubnikowowi za 10 tysięcy rubli (por. *«Новое время»*, [in:] A. B. Мезьер, *Словарный указатель по книговедению*, Москва–Ленинград 1931, s. 506).

<sup>25</sup> Konstantyn Wasylewicz Trubnikow (1829–1904) – dziennikarz i przemysłowiec, redaktor i wydawca wielu gazet, m.in. „Биржевые ведомости” (1860–1875), „Вечерняя газета” (1865–1875), „Записки для чтения” (1866–1868). Gazetę „Новое время” zaczął

Pierwszy numer gazety „Новое время” ukazał się we wtorek, 2 stycznia<sup>26</sup> 1868 roku (zob. rys.). Z informacji zamieszczonych na stronie tytułowej wydawnictwa dowiadujemy się, że gazeta ukazywała się codziennie z wyjątkiem środy i czwartku<sup>27</sup>, a drukowana była w typografii A. H. Kirkora, mieszczącej się, podobnie jak redakcja gazety, w domu „Ruadze” przy nabieżnej rzeki Fontanki, pomiędzy mostami Aniczkowa i Czernyszewa, w kamienicy pod numerem 54. Redakcja gazety czynna była codziennie w godzinach od 10 do 17. Tutaj można było dostarczyć materiały do druku, jak również zakupić bieżący numer gazety w cenie 5 kopiejek. We wszystkich innych punktach sprzedaży pojedynczy numer kosztował 10 kopiejek. Nieco inaczej ceny przedstawiały się przy prenumeracie: roczna kosztowała 12 rubli, półroczna – 7 rubli, kwartalna – 4 ruble, a miesięczna – 1 rubel.

Zapisy na prenumeratę w Petersburgu prowadziły również księgarnie Maurycego Wolfa, Bazumowa, Kożanczikowa, a także biuro Goppe i Korifielda. W Moskwie zamówić prenumeratę można było w księgarni Wolfa i Kożanczikowa oraz w biurze Olenina. W Warszawie – również w księgarni Kożanczikowa oraz Okońskiego. Ponadto w Wilnie – w księgarni Zawadzkiego, w Kazaniu – ponownie u Kożanczikowa, w Żytomierzu – u Budkowicza, w Kijowie – u Litowa, a w Odessie – u Biełogo. Redakcja oferowała również możliwość zamówienia prenumeraty zagranicą, i tak „Новое время” można było nabyć w Prusach i we wszystkich państwach należących do niemieckiego związku pocztowego, w Belgii, Francji, Italii, Danii, Anglii, Szwecji, Hiszpanii i Portugalii, Szwajcarii oraz w Rzymie.

Gazeta nosiła podtytuł „polityczna i literacka”, a głównymi współpracownikami Kirkora przy jej wydawaniu byli, oprócz Nikołaja Jumatowa, sekretarz redakcji Stanisław Stanisławowicz Okrejce, późniejszy wydawca periodyków „Дешёвая библиотека”, „Луч”, oraz Nikołaj Iwanowicz Ko-

---

Trubnikow wydawać od 1 grudnia 1874 roku, a ostatni numer pod jego wodzą ukazał się 17 lutego 1876 roku. „Umiarkowany i spokojny ton gazety, zane nazwiska współpracowników, doświadczenie Trubnikowa i jego umiejętność porozumiewania się z oponentami, zyskały gazecie sympatię czytelników” (por. *Как возникла газета «Новое время»*). Mimo niewątpliwego sukcesu wydawniczego, w 1876 roku Trubnikow zdecydował się sprzedać gazetę doświadczonemu wydawcy Suworinowi, tym razem za 15 tysięcy rubli. Pod wodzą Suworina „Новое время” zaczęło się ukazywać 29 lutego 1876 r.

<sup>26</sup> A nie 1 stycznia, jak twierdzą m.in. M. Stolzman, W. Ciechowski oraz inni biografowie, zob. rys. 1 – strona tytułowa pierwszego numeru „Новое время” z datą dzienną 2 stycznia (wtorek) 1868 r.

<sup>27</sup> Późniejsze numery wychodziły również 5 razy w tygodniu, z pominięciem tym razem czwartku i niedzieli. Od 1871 roku gazeta ukazywać się miała codziennie.

stomarov, wybitny historyk rosyjski o tendencjach liberalnych i słowiano-filskich<sup>28</sup>.

Choć w pierwszych numerach dziennika nic nie zdradzało, jakie idee będą przyświecać nowemu wydawnictwu i jakie sprawy będą poruszane na jego łamach, dość szybko „Новое время” zyskały sobie opinię polskiego organu, który okazywać miał wsparcie dla Polaków represjonowanych po upadku powstania 1863 roku, a także przeciwdziałać uprzedzeniom, jakie żywiło społeczeństwo rosyjskie wobec całego polskiego narodu. Prawdopodobnie takie ukierunkowanie gazety nie podobało się Jumatowowi, który przystępując do spółki z Kirkorem, liczył na wzbogacenie się, a etykieta „polskiego organu”, która przyłgnęła do „Новое время”, nie gwarantowała dużych zysków. Być może dlatego też doszło do niejakiego rozłamu w redakcji gazety, bo – jak wspomina Okrejca – Kirkor i Jumatow podzielili się pracą w ten sposób, że przez jeden tydzień redaktorem-wydawcą był Kirkor, przez następny – Jumatow<sup>29</sup>. Kirkor twierdził, że solidne zasady, na jakich opiera się jego praca redaktorska, przydają gazetce szacunku, natomiast Jumatow mówił, że to, o czym on pisze – przynosi pieniądze<sup>30</sup>. Nie mylił się. Jego artykuł opublikowany w lutym 1868 roku sprawił, że gazeta została sprzedana w nakładzie 5 tysięcy sztuk. Jednokrotny sukces finansowy nie przełożył się na wzrost prenumeratorów, wręcz przeciwnie – oburzeni czytelnicy zaczęli przysyłać do redakcji pisma z prośbą o skreślenie ich z listy prenumeratorów. Także w prasie petersburskiej ukazało się kilka artykułów piętnujących „występek” Jumatowa, a Władimir Zotow w swojej gazecie napisał, że „czerniła drukarskie powinny zaczerwienić się ze wstydu, drukując to paskudztwo”<sup>31</sup>, Jumatow bowiem wydrukował artykuł o petersburskich kurtyzanach wraz z ukazaniem ich cech charakteru oraz fizycznych atutów, a także ze wskazaniem

<sup>28</sup> Kostomarov na pewno wspierał Kirkora dobrą radą, bronił też gazety przed atakami krytyki, lecz zdaje się, że nie publikował żadnych tekstów w „Новое время”. Jednakże Dymitrij Lewin, bibliograf Rosyjskiej Biblioteki Narodowej w Sankt-Petersburgu w rozmowie z autorką, wysunął hipotezę, że być może Kostomarov przekazywał artykuły do druku, które następnie ukazywały się w „Новое время” anonimowo lub pod nazwiskiem Kirkora.

<sup>29</sup> Rozdzielenie to nie wpłynęło jednak na uporządkowanie zapisów w stopce redakcyjnej i trudno dziś dociekać, dlaczego raz Kirkor występuje jako redaktor, a obaj – Kirkor i Jumatow – jako wydawca (np. w numerach 105–143/1868); innym razem Jumatow jest redaktorem, a wydawcą obydwaj (nr 144–235/1868). Od numeru 236 do 255/1868 funkcjonowało rozróżnienie na wydawcę Kirkora i redaktora – Jumatowa, a w numerach 86–97/1868 jako redaktor-wydawca podpisywał się jedynie Kirkor.

<sup>30</sup> С.С. Окрейц, *Из литературных воспоминаний*, „Исторический вестник”, 1907, т. 108, № 4, с. 74.

<sup>31</sup> Ibidem, s. 75–77.

adresu zamieszkania oraz ceny, jaką panie sobie życzyły za usługę. Nic więc dziwnego, że publikacja ta wywołała niemały skandal w stolicy.

Być może z powodu tego artykułu, a może ze względu na tematykę gazety, nie znalazła ona zbyt wielkiej liczby odbiorców, niemniej Kirkor kontynuował pracę wydawniczą, donosząc o najważniejszych informacjach z różnych guberni imperium, ze szczególnym naciskiem na ziemie zachodnie (dział „внутренние известия”), informował o działaniach rządu (dział: „действия правительства”), a także wydarzeniach z terenu imperium, przedstawianych okiem zagranicznej prasy (dział „славянские земли”) oraz informacje z zagranicy (dział „иностранные известия”). Najważniejszym jednak punktem gazety były artykuły wstępne, pisane przez samego Kirkora, a poruszające najistotniejsze kwestie dotyczące sytuacji na ziemiach Królestwa Polskiego i Litwy. Te właśnie artykuły, bezkompromisowe w treści, znalazły się na celowniku cenzury, która np. za tekst w numerze 210 z 27 listopada 1868 roku, w którym ukazały się niepochlebne opinie o członkach rządu, udzieliła wydawcy pierwszego ostrzeżenia.

To jednak nie wystarczało, by pozyskać grono prenumeratorów, zwłaszcza wśród Polaków, do których przecież Kirkor kierował swoje pismo i których brał w nim w obronę. Dla części z nich pozostał on odszczepieńcem, odstępcą od ojczyzny, który najpierw zredagował wiernopoddańczy album „Na pamiątkę pobytu najjaśniejszego cesarza Aleksandra II w Wilnie 6 i 7 września 1858 roku”, potem pozwolił zrusyfikować „Kuriera Wileńskiego”, a ostatecznie wybrał „lżejsze” życie w Petersburgu. Kirkor, rozumiejąc dobrze swoją sytuację, starał się rozszerzyć dział informacji z Rosji, by pozyskać rosyjskich prenumeratorów, jednak zabiegi te nie przyniosły oczekiwanych rezultatów i dla petersburskich czytelników „Новое время” wciąż pozostawało „propolskim organem”. Wkrótce też za artykuł zamieszczony 8 marca 1869 roku w 46 numerze gazety Kirkor otrzymał drugie ostrzeżenie z komitetu cenzury, a pod koniec roku Jumatow, jakby przeczuwając nadchodzące problemy, zdecydował się odejść z redakcji, odsprzedając swoje udziały Kirkorowi.

Nadzieje Kirkora na polepszenie za sprawą wydawanej gazety stosunków polsko-rosyjskich oraz na złagodzenie tą drogą ciężkiej sytuacji, w jakiej znalazło się społeczeństwo polskie na Litwie po wydarzeniach 1863 roku, nie miały racjonalnych podstaw. Po stłumieniu powstania styczniowego w Rosji narastało napięcie pomiędzy nacjonalistami, reprezentowanymi przez obóz Michaiła Katkowa, redaktora gazety „Московские ведомости”, a liberałami, do których należeli generał-gubernator petersburski Aleksandr A. Suworow i minister spraw wewnętrznych Piotr A. Wa-

lujew – obaj zaciekli wrogowie Michaiła Murawjowa. W Petersburgu podobne do poglądów Katkowa prezentowała gazeta braci Krajewskich, „Голос”. Podniecana przez artykuły ukazujące się w tych pismach opinia publiczna wciąż widziała w „ludożercy” Murawjowie<sup>32</sup> wzór rosyjskiego męża stanu, a wszelkie próby złagodzenia polityki wobec sprawy polskiej, przywrócenia rządów umiarkowanych traktowała jako zamach na imperium. Wobec tak silnego oporu ze strony społeczeństwa obóz liberalny musiał upaść, a wraz z nim upaść musiało i pismo Kirkora. Pod wpływem wrogich artykułów w prasie nacjonalistycznej i ogólnej nagonki na liberalną gazetę o nastawieniu propolskim cenzura raz



Strona tytułowa pierwszego numeru gazety „Новое время” z datą dzienną 2 stycznia (wtorek) 1868 r.

po raz nakładała na pismo kary, aż wreszcie – jak podaje Stanisław Kirkor – zawiesiła wydawanie gazety po artykule z dnia 28 stycznia 1871 roku<sup>33</sup>. Jednak, jak można sądzić, zamknięcie periodyku nie miało związku z tym jednym tekstem, a było raczej rezultatem opublikowania wcześniejszych artykułów. Trzecie ostrzeżenie dla gazety, które wiązało się ze wstrzymaniem druku na 6 miesięcy, Kirkor otrzymał od komitetu cenzury 25 grudnia 1871 roku za teksty z dni 18, 22, 23 i 25 stycznia 1871 roku. A więc artykuł komentujący najwyższy ukaz z 31 grudnia 1870 roku, opublikowany w 27 numerze „Новое время” z roku 1871, nie mógł być bezpośrednim powodem zawieszenia gazety<sup>34</sup>.

<sup>32</sup> A. Suworin, odmawiając podpisania adresu hołdowniczego, który wystosowało do Murawjowa znaczne grono znanych i cenionych postaci rosyjskiego życia społeczno-kulturalnego (w tym np. Fiodor Tiutczew), nazwał Murawjowa ludożercą.

<sup>33</sup> S. Kirkor, *Przeszłość*, s. 107.

<sup>34</sup> Argumentem przesądającym – zdaniem autorki – o wcześniejszym nałożeniu kary na gazetę przez komitet cenzury, jest fakt, że numer 27 z 28 stycznia 1871 roku został wydrukowany w typografii Moragierowskiego przy Troickim pieriełku, dom nr 13. Jeśli faktycznie kara zostałaby nałożona na Kirkora już po ukazaniu się tego numeru, jakie by miał

Wspomniany najwyższy ukaz mówił o zmniejszeniu o połowę podatku dla ziemian – Polaków, zamieszkujących gubernie północno-zachodnie. Kirkor skomentował tę sprawę, pisząc m.in., że: „польское население западного края, в течение 3 лет ощущавшее лишь гнет карающей руки, встретит указ с чувством признательности”<sup>35</sup>. Po latach niesprawiedliwości zachodnie gubernie doczekały się wreszcie przychylnego gestu ze strony rządu. Kirkor mówił, że „в преданности поляков не может быть сомнения, но никто не может отрицать, что в виду политических событий Европы, преданность эта должна быть основана на более прочных началах, в которых должно выразиться стремление правительства к справедливости и правде”<sup>36</sup>. Redaktor wyrażał zadowolenie z podjętej decyzji o zmniejszeniu podatków oraz o udzieleniu abolicji na te wcześniej nieuregulowane. Dodatkowo zauważył, że krok ten przyczyni się również do poprawienia ogólnej sytuacji ekonomicznej w imperium, bowiem do tej pory gubernie zachodnie, obłożone wysokim podatkiem, nie były w stanie wywiązywać się z należności, a ziemianie tam zamieszkujący, nie mając środków na prowadzenie majątków, roztrwaniali je lub byli zmuszani do sprzedawania ich za bezcen Rosjanom – co, jak zauważa Kirkor – działo się przy cichym zezwoleniu rządu. Obecnie przyjęte rozwiązanie w przekonaniu Kirkora przyczyni się do zbliżenia i wzmocnienia więzi między dwoma jedноплеменными narodami, a działania rządu oparte na idei prawdy i sprawiedliwości pozwolą zapomnieć o polityczno-historycznych konfliktach z przeszłości i otworzą nową kartę w relacjach polsko-rosyjskich.

Artykuł ten, pełen nadziei na przyszłość, okazał się – choć wcześniej nic na to nie wskazywało – ostatnim, jaki opublikował Kirkor w swojej petersburskiej gazecie. Świadczyć może o tym fakt, że w stopce redakcyjnej numeru 27 zamieszczona została informacja o planie wydawniczym na rok 1871, w którym projektowano liczbę mających się ukazać numerów na 360. Co ciekawe, w informacjach redakcyjnych od pewnego już czasu nie drukowano spisu miejsc, w których można nabyć dziennik lub zapisać się na prenumeratę, a dodatkowo w numerze 1(1871) zamieszczono informację, iż zapisy na prenumeratę gazety nie będą przyjmowane u dysytrybutorów oraz w punktach pocztowych, a jedynie w redakcji „Новое время” w Petersburgu, w domu nr 54 przy Fontance. Prawdopodobnie zapis ten miał związek z licznymi skargami, które docierały do redakcji

---

powody, by go wydawać w cudzej drukarni, skoro do tej pory korzystał z własnych maszyn i czcionek?

<sup>35</sup> С. Петербург, 27-го января, „Новое время”, 1871, № 27 (28 ян. 1871), с. 1.

<sup>36</sup> Ibidem.

w roku ubiegłym z powodu nieterminowej dostawy dziennika do prenumeratorów. Chcąc zapobiec podobnym sytuacjom w roku bieżącym, redakcja postanowiła scentralizować punkt przyjęć zapisów. Rozwiązanie to jednak nie miało szansy sprawdzić się w praktyce, gdyż zawieszona przez cenzurę gazeta nie zdołała już podźwignąć się finansowo. Przez ponad trzy lata Kirkor wszelkimi sposobami walczył o utrzymanie wydawnictwa – zaciągał kredyty na papier, zwlekał z wypłatą honorariów dla autorów, stale prześladowali go wierzyciele. Teraz, przekonawszy się o braku możliwości dalszej pracy oraz wobec obojętności czytelników, z jaką spotkały się apele o wsparcie finansowe dla wydawnictwa, Kirkor postanowił zamknąć redakcję „Новое время”, o czym informował w liście do Kraszewskiego z dnia 22 lutego 1871 roku:

Kaufman, wydzierając mi „Kuriera Wileńskiego”, zrujnował straszliwie. W Petersburgu znalazłem współczucie, otwarcie wypowiedziałem, że chcę wydawać pismo, ażeby stanąć w obronie kraju. I rzeczywiście, przez lat trzy wiele się dało powiedzieć, ale Katkow i Krajewscy okrzykli pismo jako organ polski – w Rosji nikt więc prawie nie prenumerował, a Litwa poczciwa, lecz zubożała zalewo na 1500 prenumeratorów zdobyć się mogła – wysiłałem się więc, dopóki było można – nareszcie runąć z kretesem musiałem<sup>37</sup>.

Informacja o tym szybko przedostała się do licznych wierzycieli, w efekcie czego Kirkor musiał czym prędzej opuścić Petersburg, by uniknąć więzienia za niespłacone długi. To samo radził swoim współpracownikom, w tym Stanisławowi Okrejcowi, który pełnił funkcję sekretarza redakcji. Jednak ten, wierząc naiwnie, że długi redakcji są jedynie sprawą wydawcy, pozostał w Petersburgu, co przypłacił dwuletnim więzieniem, gdyż nie stać go było na spłatę roszczeń wierzycieli<sup>38</sup>. Tymczasem kiedy bank handlowy w Petersburgu 29 kwietnia 1871 roku ogłaszał niewypłacalność Kirkora, zajmując jednocześnie jego bibliotekę, typografię i cały majątek ruchomy na poczet długu, sam Kirkor przebywał już w Krakowie. Los sprawił, że nie dane mu było wrócić ani do Wilna, ani do Petersburga – zmarł w Krakowie, spędziwszy tu ostatnie piętnaście lat swojego życia.

Jak zauważa W. Ciechowski, „społeczeństwo polskie zrozumiało, czym było „Now. Wrem.” [„Новое время” – dop. M.F.] dla interesów narodo-

<sup>37</sup> List A. H. Kirkora do J. Kraszewskiego, list z 22 lutego 1871, BJ, rkp. 6059.

<sup>38</sup> Chodziło o spłatę weksla opiewającego na 2 tysiące rubli, który Okrejca uwierzył swoim podpisem na prośbę Kirkora, zob. С. С. Окрејц, *Из литературных воспоминаний*, с. 77–78.

wych wtedy dopiero, gdy Kirkora nie stało, gdy oszczerstwa, insynuacje, nie napotkały już więcej na swojej drodze żadnej tamy, gdy nikt nie prostował, odpierał zarzutów, nie polemizował, z naszymi wrogami w prasie. Wtedy zrozumiano, że potrzebny jest w Petersburgu dziennik broniący interesów polskich<sup>39</sup>. Znalazły się nawet na ten cel pieniądze – warszawski bankier L. Kronenberg pożyczył 30 tysięcy rubli młodemu wówczas Suworinowi, by ten kontynuował dzieło rozpoczęte przez Kirkora. Jednak nowy wydawca wybrał dla siebie i gazety inną drogę – zwróciwszy w niespełna dwa lata pożyczkę, stał się zagorzałym nacjonalistą, zwolennikiem zasad, które piętnował Kirkor. Odtąd „Новое время” było trybuną nacjonalistów, głoszących antypolskie hasła. Jednak, jak podkreśla Ciechowski, idee Kirkora nie zostały zupełnie zaprzepaszczone, bowiem po przeszło 30 latach ze środowiska współpracowników „Новое время” wyszli ludzie, którzy na nowo podnieśli w prasie rosyjskiej sprawę polską<sup>40</sup>.

## Resume

Life and work of Adam Honory Kirkor during years spent in Saint-Petersburg remains relatively unknown. He did not left many materials, that could give us information about his stay in empire's capital. Kirkor arrived to Saint-Petersburg most likely at the end of 1867, right after the closure of his printery in Vilnius, as he informed the inspector of Vilnius printeries in a letter dated 9 December 1867. He left Vilnius not without regret. However, a difficult situation, which he found himself in after losing concession for publishing “Kurier Wileński”, lack of income and a generally unpleasent atmosphere sourrounding his person, made him decide to move to Saint-Petersburg. He got an approval to publish a newspaper which, though redacted in Russian, would defend polish society from attacks of Russian nationalists. This newspaper, „Новое время” (first published in January 1968) is the most important trace of Kirkor's work in Petersburg, although it was not his first publishing activity in this city. Already in the 40's Kirkor tried to get an approval for publishing a daily newspaper „Невское эхо”, which was to familiarise the readers with polish literature and culture. These plans was not fulfilled. His other publishing project – „Новое время” was also not a success. Although Kirkor desperately tried to save the newspaper by taking loans, eventually he had to declare bankruptcy. Pursued by his creditors and threatened by imprisonment, he escaped to Krakow in 1871 and remained there until his death in 1886.

<sup>39</sup> W. Ciechowski, *Na widowni petersburskiej. Adam Kirkor*, „Kraj”, Petersburg 1906, nr 25, s. 4.

<sup>40</sup> Ibidem.